

# GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PIĄTEK, 13 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

282

## W sprawiedliwej walce o wolność

### naród koreański odniesie zwycięstwo nad agresorami

#### Odezwa Kim Ir Sena do ludności Korei

szło 90 proc. terytorium południowej części kraju, zapędziła wroga na wąski odcinek prowincji Kensań.

W wyzwolonych okęgach południowej części kraju reaktywano Komitety Ludowe, które są prawdziwym organem władzy ludowej, w 9 wyzwolonych prowincjach, 108 powiatach, 1.186 gminach i 13.654 wsiach przy aktywnym udziale ludności z powodzeniem przeprowadzono wybory do wiejskich, gminnych, powiatowych i prowincjonalnych Komitetów Ludowych. Co więcej, w wyzwolonych okęgach południowej części Republiki dokonano takich samych demokratycznych reform, jakie zrealizowane zostały w północnej części kraju. Konfiskata ziemi imperialistów amerykańskich i zdrajców narodu umożliwiła przeprowadzenie reformy rolnej, dzięki czemu urzeczywistniono zostało odwieczne marzenie chłonów. W wyniku reformy rolnej 1.183 tys. robotników rolnych, chłopów bezrolnych i małorolnych otrzymało bezpłatnie 1.200 tys. tennobów ziemi, zaczęło gospodarować na własnej ziemi. W ten sposób ludność okęgów wyzwolonych przez Armię Ludową wkroczyła na drogę nowego, szczęśliwego życia.

Imperialiści amerykańscy, zdając sobie sprawę z zupełnej klęski kilku lisymanowskiej, która rozpoczęła w Korei bratobójczą wojnę domową, wszczęli zbrojną interwencję w koreańską wojnę domową. Zbrojna interwencja imperialistów amerykańskich w wojnie koreańskiej przetrwała do przekształcenia Korei w kolonię amerykańską i do ujarznienia narodu koreańskiego. Interwencja ta zmierza również do zdławienia ruchu wyzwolenczego narodów Azji, do przekształcenia Korei w bazę wojenną - strategiczną dla wojny przeciwko ZSRR i Chinom.

Imperialiści amerykańscy osłaniają swe agresywne plany w Korei imieniem ONZ. Imperialiści amerykańscy oświadczają, że działania wojenne w Korei prowadzone są na podstawie uchwały Rady Bezpieczeństwa ONZ. Amerykańska interwencja zbrojna w Korei rozpoczęła się przed powzięciem uchwały przez Radę Bezpieczeństwa. Sama uchwała nie ma mocy prawnej, gdyż powzięta została bez udziału przedstawicieli stałych członków Rady Bezpieczeństwa - Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej oraz bez udziału przedstawicieli naszej Korei.

Jednakże bandycki imperializm amerykański pod osłoną flagi ONZ dokonuje potwornych zbrodni w Korei. Samoloty i okręty amerykańskie burzą nasze spokojne miasta i wsie, niszczą przedsiębiorstwa przemysłowe zroszone krwią i potem narodu koreańskiego. Wojska amerykańskie mordują w naszym kraju wielu spokojnych mieszkańców - kobiety, dzieci i starców.

Brutalnie gwałcą Karie Narodów Zjednoczonych oraz ignorując prawo międzynarodowe i zasady moralności, bandyci amerykańscy przy pomocy bestialskich metod usiłują złamać wolę i ducha bojowego narodu koreańskiego.

Bohaterska Armia Ludowa, partyzanci i cały naród koreański jak jeden mąż powstali do wojny przeciwko obcej agresji, o wolność i niepodległość ojczyzny. Cały naród koreański na froncie i w zapleczu wykazuje w walce o niepodległość ojczyzny bez graniczną ofiarną, patriotyzm i bohaterstwo. Pod naporem bohaterstwa Armii Ludowej agresywne wojska amerykańskie ponosiły jedną porażkę po drugiej.

Imperialiści amerykańscy, którzy stanęli w obliczu bezpośredniej groźby zupełnego wypędzenia z naszej świętej ziemi, usiłując podreperować swój mocno nadzarczynięty prestiż i za wszelką cenę dopiąć swych agresywnych celów w Korei, zmobilizowały wojska lądowe, siły morskie i powietrzne stacjonujące w rejonie Oceanu Spokojnego oraz ścignęły do Korei część floty śródziemnomorskiej aż do rezerwowych okrętów wojennych. Tak więc, agresorzy amerykańscy zmobilizowali do wojny w Korei olbrzymie siły liczące kilkadziesiąt tysięcy ludzi i 16 września wysadzili w Inczonie przeszło 50-tyściennej armie. W operacjach desantowych brało udział kilkaset okrętów i ponad 500 samolotów.

Nieprzyjacieli liczył na zajęcie Seulu jednym uderzeniem. Jednakże nie udało mu się tego dokonać od razu, Armia Ludowa wspierana przez ludność Seulu przez 14 dni powstrzymywała ofensywę liczebnie przeważających sił nieprzyjacielskich, świecąc w ten sposób przykładem ofiarności i bohaterstwa w obronie ojczyzny. Nieprzyjacieli również na innych frontach uzyskał liczbą przewagę. Z tego powodu Armia Ludowa zmuszona została do odwrotu. Na froncie wytworzyła się poważna sytuacja. Nieprzyjacieli, którzy dotarli do 38 równoleżnika wtargnęli do Korei Północnej. Imperializm amerykański swą interwencją zbrojną w Korei jeszcze bardziej zdemaskował swe antyludowe zamiary, zdemaskował się bez reszty jako najgorszy i najbardziej niebezpieczny wróg nie tylko narodu koreańskiego, lecz również wszystkich narodów Azji.

Stwierdzając, że wojna, którą naród koreański prowadzi przeciwko imperialistom amerykańskim jest wojną sprawiedliwą i świętą Kim Ir Sen powiedział:

Trzy miesiące wojny wykazały, jakie bezprzykładne źródło siły tkwi w naszym narodzie. Wojna, którą na-

rod koreański prowadzi o wolność i niepodległość ojczyzny, o reformy demokratyczne i szczęśliwą przyszłość, przeciwko imperialistom amerykańskim i ich kreatorom - bandom lisymanowskim dowiodła niezwykłej siły naszego narodu.

Kim Ir Sen sprzecywał następnie zdania, stojące w chwili obecnej przed Armią Ludową, przed robotnikami, chłopami i partyzantami, przed całym narodem koreańskim. Podkreślając że cała postępową ludność darzy sympatią walkę narodu koreańskiego Kim Ir Sen oświadczył:

W chwili obecnej najważniejsze nasze zadanie polega na tym, aby krwią własną bronić każdej pędzi ziemi ojczyzny, przgotowywać wszystkie siły, aby zadać wrogowi drugocenne ciosy, na zawsze i całkowicie wytopić na naszej ziemi obcych interwentów i ich pachołków - zdrajców lisymanowskich. Taki drugocenny cios zostanie wrogowi nieuchronnie zadany. Cały naród koreański powinien jeszcze wyżej podnieść sztandar Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i zwycięski sztandar narodu koreańskiego.

Chwała bohaterstwa, koreańskiej Armii Ludowej! Chwała bohaterom partyzantom w zapleczu nieprzyjacielskim! Niech żyje bohaterki i bohaterzy, którzy powstali do walki o niepodległość, wolność i honor swej ojczyzny, przeciwko imperialistycznym agresorom!

## Wymiana depeesz między tow. Kim Ir Senem i Generalissimusem Stalinem

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej KIM IR SEN przesłał na ręce przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR STALINA depeesz następującej treści:

MOSKWA — KREML.  
PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW ZSRR  
**Generalissimus Józef Stalin**

W imieniu narodu koreańskiego, rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz w moim własnym imieniu przesyłam Panu, wielce Szanowny Generalissimie Stalinu, a w Pańskiej osobie całemu narodowi radzieckiemu serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia z okazji II rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Koreańską Republiką Ludowo - Demokratyczną a Związkiem Radzieckim.

Naród koreański z głęboką wdzięcznością stale odczuwa przyjazne poparcie, udzielane przez Związek Radziecki naszemu narodowi w walce o zjednoczenie i niepodległość naszej ojczyzny.

Dzięki bezinteresownej pomocy, udzielanej nam przez Związek Radziecki na podstawie zawartego w marcu roku ubiegłego między obu krajami porozumienia o współpracy gospodarczej i kulturalnej, naród koreański osiągnął olbrzymie sukcesy w rozwoju naszej Republiki. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego, który niezmienne walczy o demokrację, wolność i niepodległość dużych i małych narodów, umacnia w naszym narodzie wiarę w zwycięskie zakończenie świętej wojny wyzwolenczej przeciwko interwentom amerykańskim i ich pachołkom - zdraździeckim klice Li Syn Mana.

Wiemy, że w wojnie tej poparcie i sympatia milijonów pokój narodów całego świata z Wielkim Związkiem Radzieckim na czele są po stronie narodu koreańskiego.

W II rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych między Koreą i Związkiem Radzieckim, naród koreański z całego serca życzy Panu, Generalissimie Stalinu, długich lat życia i owocnej pracy dla szczęścia ludzkości w imię pokoju i wolności narodów.

(-) Kim Ir Sen

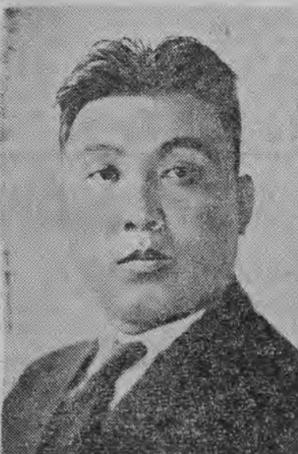
W odpowiedzi Generalissimus Stalin przesłał Kim Ir Senowi następującą depeesz:

PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW  
KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO - DEMOKRATYCZNEJ  
KIM IR SEN  
PHENJAN.

Dziękuję Panu, Panie Przewodniczący, za wyrażone przez Pana przyjazne uczucia i życzenia z okazji II rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Koreańską Republiką Ludowo - Demokratyczną, a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich.

Zyczę narodowi koreańskiemu, bohaterko broniącemu niepodległości swego kraju, pomyślnego zakończenia jego długotrwałej walki o stworzenie jednolitej, niepodległej, demokratycznej Korei.

(-) J. Stalin



PEKIN (PAP). — Dnia 11 października wódz naczelny Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sen ogłosił następującą odezwę do narodu koreańskiego:

Bracia i Siostry! Żołnierze i oficerowie bohaterstwa Armii Ludowej! Waleczni partyzanci i partyzantki!

Imperialiści amerykańscy kontynuują swą agresywną ofensywę przeciwko naszej Korei, aby przeobrazić naszą ojczyznę w swą kolonię, a nasz 30-milionowy naród — w swych niewolników. Nie baczcie na to, że w ciągu tego czasu bandyci otrzymali straszne ciosy i stracili 60 — 70 tys. ludzi, podjęli oni — po zmobilizowaniu wszystkich swych sił zbrojnych w rejonie Oceanu Spokojnego — generalną ofensywę. Na swą Armię Ludową, broniącą każdej pędzi swej ziemi zmuszona jest cofać się. Obecnie nasza ojczyzna znajduje się w niezwykle groźnej sytuacji. Poważne niebezpieczeństwo zawisło nad naszą ojczyzną.

Wojna rozpętała przez klice Li Syn Mana z rozkazu imperialistów amerykańskich jest bratobójczą wojną domową. Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — jak wszystkim wiadomo — nie chciał tej wojny, nie chciał tej krwawej tragedii. Rząd nasz podejmował wszelkie kroki, aby zjednoczyć ojczyznę w drodze pokojowej. Jednakże ze wszystkich nasze propozycje zostały odrzucone. Klicz Li Syn Mana do ostatniej chwili przekazywała w urzędowym piśmie pokojowego zjednoczenia ojczyzny i z rozkazu imperialistów amerykańskich przygotowywała bratobójczą wojnę domową w Korei.

Jak wykazały dokumenty zdobyte w Seulu, klicz Li Syn Mana już w roku 1949 usiłowała dokonać napaści na północną część naszego kraju. Jednakże potężny ruch partyzancki w Korei Południowej zmusił imperialistów amerykańskich do tego, aby odłożyć rozpoczęcie bratobójczej wojny domowej w Korei do roku 1950. Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, który na początku maja 1950 roku otrzymał wiarogodne informacje o przygotowywaniu agresji przeciwko północnej części kraju zdołał w porę podjąć kroki w celu jej odparcia. W końcu czerwca, gdy armia lisymanowska wtargnęła na północ od 38 równoleżnika Armia Ludowa nie tylko odparła agresję zdrajców lisymanowskich podjęta przeciwko północy, lecz również przy poparciu partyzantów i całego narodu koreańskiego zadała im śmiertelne ciosy. Armia Ludowa, spotykając się wszędzie z serdecznym przyjęciem ze strony ludności posuwała się naprzód, gromiąc armie Li Syn Mana oraz wyzwalając miasta i wsie Korei Południowej od faszystowsko-terrorystycznego reżimu Li Syn Mana.

W ciągu dwóch miesięcy po rozpoczęciu się bratobójczej wojny domowej Armia Ludowa wyzwoliła przede wszystkim

Wśród górników kopalni „Sobiejski”, którzy systematycznie przekraczają nowe normy wyróżnia się przede wszystkim Andrzej Pluta, który zobowiązał się wykonywać 140 proc. normy, a osiąga 158,4 proc. oraz brzdądzista Antoni Kozłowski, przekraczający swe zobowiązania o 17 proc.

W kopalni „JANINA” na czoło wysunął się przewodnik pracy Wojciech Łuczycy, osiągający 160 proc. normy zamiast 120 proc. do czego się zobowiązał.

W kopalni „ARTUR” znacznie przekracza swe zobowiązania ponad 80 górników. Poza tym podejmowane są tam dalsze zobowiązania, m. in. sztygarzy i górnicy oddziału trzeci i czwartego postanowili przekroczyć plan wydobycia w październiku o 1000 ton.

Dnia 15 października o godz. 10 w kinie „STYLOWY” odbędzie się pokaz filmu radzieckiego pt.

„Historia jednego wynalazku”

## Dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji

### Górnicy z nadwyżką realizują zobowiązania i przekraczają nowe normy pracy

WARSZAWA (PAP). — Ze wszystkich kopalń woj. krakowskiego napływają meldunki o zwycięskiej realizacji zobowiązań, podjętych przez szerokie rzesze górników w celu uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej. Setki górników kopalni „Sobiejski”, „Janina”, „Artur” i innych wysoko przekracza nowe normy.

W kopalni „SILESIA”, która plan wydobycia węgla kamiennego, przewidziany na okres 3 kwartałów, wypełniła w 111,75 proc., całe zespoły podejmują dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju zobowiązania przekroczenia nowych norm produkcyjnych w granicach od 5 do

34 proc. Już pierwsze dni pracy wykazały, że postanowienia są w pełni realizowane. M. in. 52-osobowy zespół ścianowy rębaczy przodowych Adamaszka i Jabłońskiego przekroczył swe zobowiązanie o 3,4 proc., 40-osobowa brzdądzista ścianowa Józefa Walaszczyka i Józefa Janusza — wykonała 113,8 proc. nowej normy.

### Kłęski francuskich imperialistów w Vietnamie

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że kłęska oddziałów francuskiego korpusu ekspedycyjnego, które wycofując się z Caobang, straciły co najmniej trzy tysiące zabitych, postawiła sprawę Indochin w centrum zainteresowania opinii publicznej.

Ostatnie wypadki w Indochinach uwydatniły szczególnie jaskrawo fakt coraz silniejszej ingerencji amerykańskiej w tym kraju. Do Saigona przybył szef amerykańskiej misji wojskowej gen. Brink.

Prasa podaje, że największe straty poniosły oddziały Legii Cudzoziemskiej. Zaledwie paręset osób zdołało wycofać się do Thakta na odległość 45 km od Caobang. Oficjalny komunikat stwierdza, że oddziały vietnamskiej Armii Ludowej rozprędały doskonałym nowoczesnym sprzętem i wzorową służbą łączności.

„Humanite” domaga się natychmiastowego zakończenia wojny w Vietnamie i wycofania korpusu ekspedycyjnego. Dziennik podkreśla, że wojna ta jest nie tylko wojną zbrodniczą, lecz i z góry przegrana. Nie można bowiem zwyciężyć narodu walczącego o wolność i niepodległość.

## Przed II Wszechzwiązkową Konferencją Pokoju

### Twórcza praca narodu radzieckiego przyczyni się do okiełznania podżegaczy wojennych

MOSKWA (PAP). — Za parę dni, 16 października br. rozpoczyna się w Moskwie — stolicy państwa radzieckiego, obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju. W fa brykach i zakładach przemysłowych, klubach fabrycznych i kołchozach odbywają się wiecje i zebrania, na których naród radziecki wybiera delegatów na Konferencję, zalecając im, aby oświadczyli z trybunu pokoju, że ludzie radzieccy zdecydowani są okiełznać podżegaczy wojennych.

Każdy dzień przynosi wiadomości o nowych sukcesach wytwórczych, osiąganych przez pracowników przemysłu, transportu i rolnictwa we współzawodnictwie przedpaździernikowym.

W chwili kiedy budujemy w naszym kraju gigantyczne elektrownie wodne, kanały nawadniające, fabryki i zakłady przemysłowe — oświadczają brzdądzista Kalininuszkina w wieceu robotników moskiewskiej fabryki „Strojdetal” — imperialiści amerykańscy niszczą wsie i miasta Korei, zrzucają na siebie maskę, ujawniając oblicze zacieklej faszystów.

Pracownicy Kuźnieckiego i Donieckiego Zagłębia Węglowego, którzy zobowiązali się wykonać przedmierny plan roku 1950, składają meldunki o przebiegu tego współzawodnictwa.

## Pokojowa polityka nowych Niemiec cieszy się gorącym poparciem całego narodu

### Odezwa przedwyborcza CDU

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja ADN, Zarząd Główny Unii Chrześcijańsko - Demokratycznej (CDU) wydał odezwę w Związku z wyznaczonymi na 15 października wyborami w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W odezwie czytamy m. inn.:

dalej odezwa — zawdzięczamy zwycięstwu Armii Radzieckiej, nasze odrodzenie — pomocy narodów Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Dlatego też wypowiadamy się za wieczną przyjaźnią z narodami Związku Radzieckiego i w imię trwałego pokoju i wiecznej przyjaźni uznajemy granicę na Odrze i Nysie jako granicę pokoju. W tym duchu jednoczymy się ze wszystkim milijonami pokój ludźmi w wielkim obozie pokoju, Zwycięstwo Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w dniu 15 października będzie zwycięstwem tych sił w Niemczech, które pragną budować, będzie zwycięstwem woli, zmierzającej do jednolitej narodowej i zapewnienia pokoju.

Zdecydowaliśmy się poprzeć budownictwo realizowane przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej i głosować na kandydatów, którzy zapewnią konsekwentną realizację tego budownictwa, gdyż droga pokojowego budownictwa jest jedyną drogą, która zapewni byt i przyszłość naszego narodu. Droga naszego rządu zapewnia jedność narodową. Na tej drodze, którą kroczą Niemiecka Republika Demokratyczna, cały naród niemiecki może wnieść duży wkład do dzieła utrzymania pokoju na całym świecie.

Odezwa kończy się apelem do wszystkich wyborców, aby głosowali na kandydatów Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

## W VI rocznicę wyzwolenia Rygi

RYGA (PAP). — Dnia 13 października br. mija 6 rocznica wyzwolenia Rygi spod jarzma okupantów hitlerowskich.

roku ub. poziom produkcji zakładów przemysłowych w Rydze był przeszło 2-krotnie większy, niż poziom produkcji w roku 1940. Ryga stała się wielkim ośrodkiem kulturalnym i naukowym. Na wyższych uczelniach, w instytucjach naukowych i uczelniach technicznych kształcą się dziesiątki tysięcy studentów.

Okres powojenny był dla stolicy Łotwy okresem wspaniałego i bujnego rozwoju, szybkiego rozwoju jej gospodarki. Państwo radzieckie przez znaczący w okresie powojennym na odbudowę i rekonstrukcję gospodarki komunalnej, przemysłu i transportu ponad 1.000.000.000 rubli. W Rydze powstały nowe zakłady przemysłowe i fabryki wyposażone w nowoczesny sprzęt techniczny. Już w

Pod znakiem nowych, wspaniałych osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i społecznego witają mieszkańcy Rygi rocznicę wyzwolenia.

# Prokurator żąda kary śmierci dla gestapowskich zbirów z komendy WIN - wrogów narodu polskiego - płatnych sługusów podżegaczy wojennych

WARSZAWA (PAP). — Piąty dzień procesu głównej komendy WIN przed Rejonowym Sądem Województwa w Warszawie wypełniły przemówienia stron oraz ostateczne sędziowskie wyroki.

Prokurator ppk. Jerzy Tramer w swym przemówieniu zanalizował przeszłość oskarżonych, którzy stanowili czwartą z kolei komendę główną WIN. Oświadczając, że na ławie oskarżonych zasiadli ludzie związani bezpośrednio z przedwojennym aparatem ucisku klas wyzyskiwaczy, których życie przed wojną było jednym pasmem działalności przeciwko interesom mas pracujących, przedkładał im obywatelską odpowiedzialność.

Oskarżeni nie chcieli walczyć z Hitlerowcami. Walka z oddziałami Armii Ludowej i Polską Partią Robotniczą miała głęboki charakter klasowy — podobnie jak i stosunek dowódcy Armii Krajowej do Związku Radzieckiego i Armii Radzieckiej.

Oskarżeni nie chcieli walczyć z Hitlerowcami — stwierdza prokurator — oskarżeni w nienawiści do Związku Radzieckiego, w obronie swych klasowych interesów, pomagali Niemcom w ich walce ze Związkiem Radzieckim.

Oskarżenie publicznie cytując szereg dokumentów zawartych w aktach sprawy, dobitnie świadczących o wrogim stosunku reakcji polskiej do odrodzonego Państwa Polskiego, walczącego jeszcze wówczas z Hitlerem.

Prokurator podkreśla następnie, że oskarżeni nie skorzystali z amnestii, pozostając w podziemiu walczącym przeciwko Państwu Ludowemu. Zmieniając się nazwy organizacji, w miejsce AK wchodzi „NIE”, w miejsce „NIE” — „Delegatura”, a ta z kolei przekształca się w WIN.

Coraz bardziej stacza się podziemie w otwarty bandytyzm, w coraz jawniejszą walkę przeciwko Polsce.

## ZACHODNI „DYPLOMACI”, ZDRAJCA MIKOŁAJCZYK I REAKCYJNY KLER — WSPOLNIKAMI ZBRODNIARZY

Oskarżeni wraz z całą reakcją polską od współpracy z gestapo znaleźli prostą drogę do wystąpienia się anglo - amerykańskiemu imperializmowi — stali się płatnymi agentami kół wielo - kapitalistycznych, dążących do nowej wojny.

WIN przekształca się coraz bardziej w agenturę obcego wywiadu. Aby jak najkorzystniej sprzedać wiadomości pochodzące ze szpiegowskiej roboty, WIN postanawia wysłać swą delegację za granicę, w której przetrucie pomagają obcy „dypłomaci” — Pashley, York i Vandelen.

Pod wodzą osk. Cieplińskiego i współoskarżonych wykonuje WIN zlecenia swoich amerykańskich oświadców. Materiały szpiegowskie WIN idą według rozdzielnika do oświadców szpiegów — wyższych oficerów amerykańskich, Pashley'a i Jessica, idą do kolegi w szpiegowsko dywersyjnej robocie — Mikołajczyka.

Mikołajczykowski PSL i WIN uzupełniają się. To, czego nie może zrobić legalna PSL, robi nielegalna organizacja WIN. Nie jest to dziwne, bowiem mają wspólnych chlebobdów i wspólne, przez nich zlecone, zadania.

Przedstawiając następnie współpracę WIN z reakcyjnym odłamem kleru, prokurator stwierdza, że WIN kierował swoje materiały szpiegowskie za pośrednictwem księdza Zator-Przytockiego do biskupa gdańskiego, ks. Wrótki, do ks. Piwowara czyka — przedstawiciela krakowskiej kurii metropolitalnej i redaktora „Tygodnika Powszechnego” oraz do kancelarii kardynała Hlonda, który udzielał audiencji członkom kierownictwa WIN, m. in. oskarżonemu Cieplińskiemu. Osk. Ciepliński w czasie audiencji zreferował kardynałowi program podziem

nej szpiegowsko - dywersyjnej organizacji, uznany przez kardynała Hlonda, według słów osk. Cieplińskiego — „za odpowiedni”.

Prokurator dokonuje następnie w obszernych wywodach szczegółowej klasyfikacji prawnej zbrodniczych czynów poszczególnych oskarżonych po czym mówi:

ZA PIENIĄDZE IMPERIALISTÓW USA DĄŻYLI DO WOJNY „Popatrzmy wstecz na cały przebieg procesu i spróbujmy odpowiedzieć na podstawie materiału dowodowego, co to był WIN? Na usta cisnie się odpowiedź, że była to organizacja stworzona do walki z krajem zwycięskiego socjalizmu, organizacja stworzona do walki z klasą robotniczą i z chłopstwem pracującym — organizacja, która z rozkazu i za pieniądze amerykańskich imperialistów dążyła do nowej wojny, która miała przynieść światu nowe i nowe ofiary, która miała świat zatopić w morzu krwi.

Nie jest rzeczą przypadku, że w czasie przewodu sądowego kojarzyli się ze sobą i splatali nazwiska Pashley'a, Jessica, Emana, Mikołajczyka z nazwiskami oskarżonych, Jessie, Pashley, Emana — to reprezentanci amerykańskiego imperializmu, Mikołajczyk i oskarżeni — to agenci tego imperializmu. Razem przygotowywali oni wojnę.

Ale istnieje na świecie siła, która wojny nie chce. Nie chcą jej wszyscy uczciwi ludzie pracy na całym świecie — zadokumentowali to setkami milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Wielki, potężny obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele walczy o pokój i wywalczy go.

Dla szpiegów, agentów amerykańskiego imperializmu — kończy prokurator — dla oskarżonych Cieplińskiego, Lazarowicza, Chmiela, Błażeja, Kawalka, Kubika, Rzepki i Batorego — żądam kary śmierci. Dla oskarżonej

Czarneckiej — kary dożywotniego więzienia, dla oskarżonej Michałowskiej — kary dożywotniego więzienia.

Po przemówieniu prokuratora sąd udzielił głosu obronie.

PRZEMÓWIENIA OBROŃCÓW I „OSTATNIE SŁOWO” OSKARŻONYCH

Obroncy starali się przedstawić oskarżonych, jako ludzi przyzwyczajonych do ślepego wykonywania rozkazów. Główną tezę obrony było twierdzenie, że znaczną część odpowiedzialności za czyny przestępcze oskarżonych ponosi t. zw. „rząd londyński”, który pchnął komendę WIN na tory błędnej i zgubnej polityki.

Sąd udzielił następnie „ostatniego słowa” oskarżonym. Wszyscy oskarżeni wyrazili żal z powodu popełnienia przestępstw i prosili o łagodny wymiar kary.

Wyrok ogłoszony będzie w dniu 14 bm.

# Chłopi z Uszczyzna podejmują zobowiązania dla uczczenia Rewolucji Październikowej

W Uszczyźnie koło Piotrkowa odbyło się zebranie małej i średniorolnych chłopów w obecności przedstawicieli Powiatowego Komitetu PZPR, tow. Widawskiego oraz przedstawicieli Gminnej Rady Narodowej i organizacji społecznych.

Licznie zebrani chłopci postanowili dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej ukończyć dostawę ziemniaków do dnia 15 października br., dostawić zboże w 50 proc. do dnia 1 listopada br., wybudować 100-metrowy odcinek szosy Zalesice — Łęczno do dnia 7 listopada br., wykonać naprawę wszystkich dróg w gromadzie do dnia 1 listopada br. oraz przeprowadzić naprawę mostu w Kolonii Witów, na rzece Stawia.

# Autochtoni z Warmii i Mazur zwiedzają odbudowującą się stolicę

WARSZAWA (PAP). — W dniach 10 i 11 bm. bawiła w Warszawie 322 osobowa wycieczka chłopów - autochtonów z woj. olsztyńskiego. Była to najliczniejsza z wycieczek chłopskich, jakie od dłuższego już czasu urządza Związek Samopomocy Chłopskiej do różnych miast kraju, a przede wszystkim do stolicy.

Przed wyjazdem z Warszawy autochtonów — Warmiaków i Mazurów podejmował w hotelu Bristol w imieniu prezydium Rządu wicepremier tow. Hilary Chelchowski. Na przyjęciu obecny był również minister Rolnictwa i RR — Jan Dąb-Kociol i prezes ZSCh. — Józef Ozga-Michalski.

Przemawiając do uczestników wycieczki wicepremier tow. Chelchowski szczególnie szeroko omówił pomoc i opiekę, jaką Rząd Ludowy oświadcza ludności autochtonicznej. „Rząd Polski Ludowej — powiedział m. in. tow. wicepremier — w myśl założeń marksizmu - leninizmu zniósł wszelkie różnice w stosunku do mieszkańców różnych regionów. Wszyscy razem tworzymy wielką rodzinę narodu polskiego”.

# Naród chiński ostrzega agresorów i domaga się pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej

## Oświadczenie chińskiego MSZ

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej ogłosiło we wtorek oświadczenie w sprawie rezolucji w kwestii koreańskiej, uchwalonej 7 października przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w rezultacie manewrów Stanów Zjednoczonych.

Rezolucja ta stwierdza — czytamy w oświadczeniu chińskiego MSZ — że Organizacja Narodów Zjednoczonych winna powziąć „wszelkie odpowiednie kroki dla zapewnienia warunków stabilizacji w całej Korei”. W rzeczywistości rezolucja ta stanowi parawan, który jest obliczony na to, aby pozwolić agresywnym wojskom Stanów Zjednoczonych i krajów działających w charakterze ich wspólników — na okupowanie całej Korei i rozszerzenie wojny agresywnej w Korei.

Uchwalenie tej rezolucji jest całkowicie bezprawne oraz sprzeczne z wolą całego narodu koreańskiego i przytaczającej większości ludzi na całym świecie.

Rząd Stanów Zjednoczonych zamierza wykorzystać imię ONZ dla narzucenia samowolnej decyzji w ważnej kwestii, dotyczącej Azji, a mianowicie w kwestii koreańskiej bez

udziału głównych krajów azjatyckich. Tego nie można robić. Krok taki skazany jest na fiasko.

Naród chiński zdecydowanie opowiada się przeciwko bezprawnej „rezolucji” o rozszerzeniu wojny agresywnej przeciwko Korei.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej niejednokrotnie oświadczał, iż kwestia koreańska może i powinna być rozwiązana w drodze pokojowej.

Propozycja w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, zgłoszona przez Związek Radziecki i cztery inne państwa — jest jedynie rozsądną i sprawiedliwą propozycją, z której pomocą można w drodze pokojowej rozwiązać kwestię koreańską oraz zagwarantować niepodległość, zjednoczenie i demokratyzację Korei.

Naród chiński w całej pełni popiera propozycję Związku Radzieckiego i oświadcza, że propozycja ta jest jedynym praktycznym sposobem pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

W chwili obecnej, gdy Amerykanie usiłują przy pomocy znacznych sił przetrwać 38 równoleżnik, naród chiński nie może pozostać obojętny w związku z sytuacją, która powstała w wyniku wtrącenia Stanów Zjednoczonych i ich wspólników do Korei, w związku z groźbą rozszerzenia się wojny.

Premier Czou En-lai oświadczył: „Naród chiński gorąco miłuje pokój, ale gwałtownie opowiada się przeciwko agresorom”.

Naród chiński zdecydowanie stoi na stanowisku, że agresorzy powinni odpowiadać za wszystkie następstwa, wypływające z ich zacieklitych prób rozszerzenia agresji.

# Blok amerykańsko - brytyjski sabotuje propozycje zmierzające do faktycznego utrwalenia pokoju

## Min. Wyszyński demaskuje w ONZ obłudne projekty imperialistów

NOWY JORK (PAP). — W Komisji Politycznej toczą się w dalszym ciągu obrady nad punktem porządku dziennego noszącym nazwę „wspólne działania na korzyść pokoju”.

Po przemówieniu delegata australijskiego Spendera, naszpikowanym oszczerstwami wobec Związku Radzieckiego zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej minister Wyszyński.

Stwierdził on, że obowiązkiem każdego państwa jest przyczynienie się do tego, by ostateczną ludzką przedmiotowością wojny.

Setki milionów ludzi na całym świecie — powiedział Wyszyński — domagają się zachowania pokoju. Związek Radziecki prowadzi konsekwentnie od pierwszych dni swego istnienia politykę pokojową i co roku składa w ONZ propozycje, mające na celu utrwalenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

ostatnio Związek Radziecki złożył ponownie projekt deklaracji o pokoju.

Walka o pokój — powiedział delegat radziecki — nie jest łatwa, trzeba jednak przezwyciężyć wszystkie przeszkody. Autorzy rezolucji siedmiu państw są w błędzie jeśli sądzą, że znaleźli sposób usunięcia przeszkód piętrzących się na drodze do pokoju.

Twierdzą oni, że to rząd radziecki stwarza rzekomo przeszkody na drodze do utrwalenia pokoju. Rozpowszechniają w wiadomych celach zmyślone pogłoski o rzekomej agresywnej polityce Związku Radzieckiego.

Wyszyński wypowiedział się także przeciwko absurdalnemu wnioskowi, by sesja nadzwyczajna była zwoływana w przeciągu 24 godzin.

Delegat radziecki podkreślił, że w tych warunkach delegaci nie będą mieli czasu, by zapoznać się ze sprawami, które będą omawiane na sesji i zaproponował, by termin zwołania został przedłużony do dwóch tygodni.

Następnie Wyszyński zdemaskował jako jawnie sprzeczny z Kartą punktu projektu rezolucji, przewidujący, że członkowie ONZ powinni zorganizować specjalne oddziały wojskowe mogące „być natychmiast wykorzystane jako oddziały Narodów Zjednoczonych w myśl założeń Rady Bezpieczeństwa lub Zgromadzenia Ogólnego”.

Propozycja ta — powiedział Wyszyński — ma na celu pozbawienie Rady Bezpieczeństwa jej zasadniczych uprawnień. W myśl postanowień Karty ONZ Rada Bezpieczeństwa ponosi odpowiedzialność za zachowanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Związek Radziecki — powiedział Wyszyński — wypowiada się przeciwko utworzeniu sił zbrojnych przewidzianych w projekcie rezolucji, ponieważ oznaczałoby to wkroczenie w zasięg kompetencji, które należą wyłącznie do Rady Bezpieczeństwa.

Po przemówieniu Wyszyńskiego posiedzenie Komisji Politycznej zostało zamknięte.

Ruhry wystąpił obecnie przeciwko zbyt jawnie uprawianej przez Adenauera polityce militarystycznej i faszyzacji Niemiec Zachodnich, odzwierciedla nastroje tych kierowniczych kół w Niemczech Zachodnich, które zdają sobie sprawę, że awanturnicza i terrorystyczna polityka Adenauera prowadzi do katastrofy i nieuchronnej odpowiedzialności „Heinemanna” — pisał „Berliner Zeitung am Abend” — chce odejść od Adenauera ze strachu przed drugą Norymbergą.

Jest rzeczą charakterystyczną, że konferencja kościoła ewangelickiego w Niemczech, która odbyła się w Essen z udziałem Heinemanna, będącego przewodniczącym synodu kościoła ewangelickiego w Niemczech, uchwaliła rezolucję, wypowiadającą się przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi: głowa kościoła ewangelickiego w Hesji pastor Niemoeller złożył oświadczenie, w którym wypowiedział się zdecydowanie przeciwko polityce Adenauera, zmierzającej do remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

# Koreańskie wojska ludowe zadają wielkie straty armii USA

PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym w Phenjan dnia 11 bm. donosi:

Wojska ludowe kontynuują na wszystkich frontach zaciekle walki obronne. Dnia 9 bm. wojska amerykańskie na odcinku na zachód od Keson usiłowały, przy poparciu czołgów, dokonać natarcia na północ, jednakże, wskutek przeciwdziałań wojsk ludowych wycofały się w południowym kierunku, tracąc jeden czołg i wiele innego sprzętu.

Dnia 10 bm. w tymże rejonie wojska amerykańskie wspierane przez lotnictwo i czołgi przedsięwzięły nowe natarcie. Wskutek przeciwdziałań wojsk ludowych nieprzyjaciel poniósł wielkie straty i został zatrzymany. Dnia 9 bm. artyleria przeciwlotnicza Armii Ludowej zestrzeliła w rejonie Sariwon jeden pociskowiec amerykański. Lotnik został wzięty do niewoli.

Następnie min. Wyszyński wystąpił przeciw twierdzeniu przedstawicieli bloku anglosaskiego, jakoby za sada jedyności uniemożliwiała prace ONZ, zmierzające do utrwalenia pokoju.

# Bestialstwa amerykańskich agresorów w Korei prześcigają barbarzyństwa hitlerowców

PEKIN (PAP). — W jednej ze swych ostatnich audycji rozgłoszenia Phenjanu stwierdza, że Amerykanie i lisymanowcy po poniesieniu olbrzymich strat przy zdobywaniu Seulu dopuszczają się niesłychanych bestialstw w stosunku do ludności miasta. Mordują oni masowo mieszkańców, dokonują grabieży i gwałtu na kobietach.

Ulice stolicy koreańskiej są splamione krwią spokojnej ludności. Przed mikrofonem rozgłoszenia phenjańskiego Plak Jen Diu, któremu udało się zbliżyć do okupowanego Seulu, opowiedział o bestialstwach agresorów. W dniu 2 października wieczorem — oświadczył Plak Jen Diu — w dzielnicy Teksandon zjawili się dwaj wojskowi amerykańscy i trzech lisymanowcy i aresztowali patriotę koreańskiego Li Men Boka i trzech członków jego rodziny. Spędzili oni przemocą mieszkańców dzielnicy na jeden z placów i zmusili ich do przypatrywania się egzekucji.

Li Men Bok został powieszony na słupie telegraficznym, a koło niego kaci powiesili jego 10-letniego syna i 6-letnią córkę. Następnie dwaj żołnierze amerykańscy zaprowadzili żonę Li Men Boka do jednego z zaułków i tam ją zastrzelili.

Mieszkanca Seulu Lim Pak Sen będąca w 8 miesiącu ciąży została zamordowana za to, że mała jej ukrywać się.

Plak Jen Diu oświadczył, że na wzgórzu Senamdon pod Seulem rozstrzelano 30 młodych Koreańczyków. W rejonie Sedajmun agresorzy zamordowali 15-letnie Koreańskie dziewczynki.

# NRD wykonała 2-letni plan w ciągu półtora roku

BERLIN (PAP). — Jak donosi Ministerstwo Planowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, oprócz planu w lipcu 1948 roku 2-letni plan gospodarczy wykonany został we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej w ciągu półtora roku.

Dwuletni plan globalnej produkcji przemysłowej wykonany został do 1 sierpnia 1950 roku w 106,8 proc. Produkcja przemysłowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej już w lipcu roku była, przekroczyła poziom przedwojenny.

W wyniku realizacji planu 2-letniego w Niemieckiej Republice Demokratycznej, praktycznie biorąc, zlikwidowane zostało bezrobocie, znacznie podniósł się stopa życia

wa ludności, a sytuacja gospodarcza kraju uległa wzmocnieniu. Budżet państwowy został całkowicie zrównoważony.

# Ze strachu przed drugą Norymbergą B. minister „rządu” Adenauera przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zach.

BERLIN (PAP). — Jak już donosiliśmy, „minister” spraw wewnętrznych „rządu” z Bonn Heinemann powiedział się do dymisji i dymisja jego została przyjęta.

Fakt, że ten rzecznik interesów magnatów przemysłowych Zagłębia

Agrobiolodzy polscy w Gruzji

MOSKWA (PAP). — Przebywająca w Związku Radzieckim delegacja agrobiologów polskich zwiedziła Gruzję. Podczas pobytu w Republice Gruzińskiej uczeni polscy zwiedzili gruzińskie plantacje herbaty. Uczeń uświadził się również do miasta Gori, zwidając dom, w którym urodził się i spędził lata dzieciństwa Józef Stalina.

# Chiny Ludowe zawierają układ handlowy z NRD

PEKIN (PAP). — W wyniku rokowań, jakie odbywały się w Pekinie w atmosferze wzajemnego zrozumienia między przedstawicielami ministra Handlu Chińskiej Republiki Ludowej a delegacją rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dniu 10 października podpisane zostało porozumienie handlowe na rok 1951.

W myśl tego porozumienia Chiny będą eksportowały do Niemieckiej Republiki Demokratycznej pewne surowce w zamian za wyroby i urządzenia przemysłowe.

# Ze sportu Spotkanie pięciarskie Polska II - Finlandia 8:4

W Lublinie odbyło się w środę wieczorem spotkanie pięciarskie między reprezentacją Finlandii i II reprezentacją Polski. Z powodu konfliktu dwóch zawodników fińskich mecz odbył się w sześciu wagach (bez muszej i piórkowej). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polaków 8:4.

Poszczególne wyniki walk: w wadze koguciej Kubowicz przegrał z Pirynemem; w lekkiej Kudziak pokonał nieznacznie Hildena; w półśredniej Musiał pokonał Laine; w średniej Kolczyński wygrał wysoko z Anderssonem; w półciężkiej Grzelak wypułkował Lindholma; w ciężkiej Gościński przegrał przez t. k. o. z Koski w I rundzie.

Sędziował w ringu Łaukedry; punktowali: Lehtosaari (Finlandia), Kubiak i Kupferstein (Polska). Widzów 3.500 osób.

## Kronika m. Radomska

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

10 — Straż Pożarna  
12 — „Głos Radomszczański“  
13 — Powiatowa Komenda M.O.  
27 — Szpital Powiatowy  
35 — Komitet Powiatowy PZPR  
51 — Miejski Komisariat M.O.  
163 — Pogotowie Ratunkowe  
PCK

Adres Redakcji i Administracji  
„Głosu Radomszczańskiego“  
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12  
czynna codziennie w godz. 9-16

## Ciekawy odczyt

Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że w dniu jutrzejszym w świetlicy „Metalurgii“ odbędzie się odczyt prokuratora, tow. Taedlinga na temat „Nowy ustrój prawniczy w służbie mas pracujących“.

Odczyt odbędzie się staraniem miejscowego stowarzyszenia prawników. Początek o godzinie 18.

## Z życia Partii

## O czym zapomniano w Gosławicach i w Dmeninie

„Członkiem Partii jest ten, kto uznaje jej program, wpłaca składki członkowskie i bierze udział w pracach jednej z organizacji partyjnych“. Te słowa z pierwszego punktu naszego Statutu zna, przestrzega ich i realizuje je każdy dobry partyjnik.

Tak też postępują towarzysze należący do podstawowej organizacji partyjnej w Dziepociu. Składki członkowskie uiszczają oni regularnie, ewidencje mają w porządku, realizują nasz partyjny program. Natomiast w Dmeninie towarzysze uiszcili swe składki za wrzesień dopiero w 30 proc., a towarzysze z Gosławic zalegają z nimi już od 3 miesięcy.

Na terenie gminy Gosławice istnieje dwie organizacje podstawowe i jedna grupa kandydatów. Grupa kandydatów nie była obsługiwana przez przydzielonego jej z ramienia Komitetu Gminnego opiekuna w ciągu ostatnich dwóch mie-

## Czyn Październikowy radomszczańskiej klasy robotniczej

„Nasz wkład do walki o pokój, to wzrost produkcji, to wzmożona wydajność pracy i wyższa jakość produkcji, to jedność mas pracujących wokół władzy ludowej, to solidarność z wielkim Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi obrońcami pokoju“ — tym słowami zwrócili się do robotników, chłopów i inteligencji pracującej, hutnicy Huty „Pokój“, wzywając do podjęcia Październikowego Współzawodnictwa.

Wzwanie ich nie przeminie bez echa w naszym mieście. Robotnicy „Metalurgii“ przysporzą państwu 2.470.000 złotych dodatkowych oszczędności, pracownicy przedsiębiorstw miejskich — 412 tys. złotych, ponad 4 mln. złotych da do końca bieżącego roku załoga ZFMG Nr 1.

## HUTA SZKŁA GOSPODARCZEGO

„Przez wykonanie naszych zobowiązań przyspieszymy realizację Planu 6-letniego i wzmocnimy nasz wkład w walkę o utrwalenie pokoju“ — czytamy w rezolucji, podjętej przez załogę Huty

Szklak Gospodarczego w Radomsku. Pracownicy oddziału hutniczego tej huty postanowili na cele 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju przekroczyć w październiku plan produkcyjny o 1 proc., co da w sumie 78 tysięcy złotych. Pracownicy oddziału szli fierni i sortowni wykonają w całości bieżącą produkcję, przy czym zmniejszą o 1 proc. ilość stłuczków.

Pracownicy oddziału gospodarczego usuną gruz oraz uporządkują plac, co da oszczędności w 15 roboczo-dniówkach.

Ogólna wartość podjętych przez załogę Huty Szklak Gospodarczego zobowiązań wynosi 455.000 złotych.

## PRACOWNICY PZGS

Wspólnie z robotnikami radomszczańskich zakładów pracy, przystępują do Październikowego Współzawodnictwa pracownicy PZGS.

Załoga olejarni PZGS zobowiązała się uroczyście do dnia 15 bm. dodatkową prasę. Prace z tym związane, będą wykonane we własnym zakresie. Z chwilą uruchomienia nowej inwestycji, wydajność olejarni podniesie się o jedną trzecią. Warto zaznaczyć, że dodatkowa prasa będzie uruchomiona bez zwiększenia stanu pracowników.

Transportowcy PZGS zobowiązali się własnym nakładem sił i środków dokonać kapitalnego remontu samochodu niefarmowego. Remont ten, który zostanie ukończony już w dniu 13 bm. przynie-

sie oszczędności na sumę 250 tys. złotych.

Pracownicy referatu żelaza zobowiązali się wysłać do Centrali Złomu dodatkowe 15 ton złomu. Uczynią to do dnia 30 bm. — oprócz normalnego planu odstaw.

Wszyscy pracownicy PZGS postanowili poza godzinami urzędowania przesorować 40 ton złomu, co da 100 tys. zł. oszczędności.

## HUTA „EDWARDÓW“

Podjęte zobowiązania obejmują odcinek walki o higienę miejsca pracy, jak i odcinek zabezpieczenia przeciwpożarowego. Pracownicy sortowni postanowili stale utrzymywać w czystości okna i oczyścić plac przy sortowni. Wykopany ma być własnymi siłami wykop na zbiornik przeciwpożarowy o pojemności 300 tys. litrów. (Wykonanie tej pracy przez obcą firmę, kosztowało by blisko 500 tys. złotych).

Robotnicy postanowili również przebrać stertę gruzu, celem odzienia dobrej cegły od złej. Wykonane również zostaną własnymi siłami płyty chodnikowe, które następnie położą się obok biur, hali produkcyjnej i portierni.

Zobowiązania te po części zostały wykonane już nazajutrz po ich podjęciu. Jako pierwsze — wymyto okna w sortowni. Zatrudnione tam tow. Paulina Drzewska i tow. Weronika Bukowska stwierdziły, że kobiety nie lubią długo czekać z urzeczywistnieniem swych postanowień.

Noszą się one również z zamiarem odświeżonego udekorowania wszystkich okien.

## PREZYDIUM PRN

Do Październikowego Współzawodnictwa przystąpił również pracownicy biur Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Radomsku. Między innymi pracownicy Wydziału Finansowego wykonają wszystkie zaległe czynności terminowo na dzień 15 bm., przez co zmniejszy się do minimum ilość nadliczbowych godzin.

## FABRYKA MEBLI GIĘTYCH Nr 1

Zobowiązaniach poszczególnych działów produkcyjnych w ZFMG pisaliśmy już onegdaj.

Dziś zamieszczyliśmy dalszy ich ciąg.

Stolarze postanowili pokryć tarcią 20 dachów — poza godzinami pracy. Załoga dzwudzi fabrykacji desek doprowadzi do porządku suszarnie i formiery na walcowni, uporządkowane zostaną hale produkcyjne i strychy nad magazynami.

Do dnia 15 bm. zakończony zostanie kapitalny remont starego samochodu. Ponadto pracownicy działu apretury postanowili uporządkować hale produkcyjne i plac przed oddziałem, a robotnicy z oddziału manipulacji zaoszczędzić na złomie 50 tys. złotych.

Ogólna wartość powyższych zobowiązań przekracza sumę 120 tys. złotych.



## Dziwne zwyczaje

Pracownica Prezydium PRN

ob. A. N. pisze: „W Masarni Powszechnej Spółdzielni Spożywców przy ul. Limanowskiego 45 panują dziwne zwyczaje. Rzadko któremu z kupujących wydaje się resztę, bo podobno brak jest drobnych pieniędzy. Zdarza się to jednak zbyt często, aby

móc to określić jako przypadek...

Obsługa sklepu ma jeszcze inny „miły“ zwyczaj. Gdy zbliża się godzina 18, wszystkich znajdujących się wewnątrz sklepu po prostu się wyrzuca“.

Prosimy Zarząd PSS o zainteresowanie się tym sklepem. Oczekujemy wyjaśnień.

## Zwrócić baczną uwagę na pracę Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej“

Rośnie z dnia na dzień sieć placówek handlu uspołecznionego tak w mieście, jak na wsi. Handel uspołeczniony gwarantuje poprawę zaopatrzenia mas pracujących miast i wsi, eliminuje handlarzy i kombinatorów.

Na terenie wsi wymianę towarową między miastem, a wsią prowadzi gminne spółdzielnie. Placówki te posiadają również w gromadach swoje filie, zorganizowane w celu szybkiego i sprawnego zaopatrzenia ludności w artykuły przemysłowe oraz zajmujące się skupem produktów rolniczych w terenie.

Nie wszystkie jednak spółdzielnie wypełniają swe zadania należycie i dlatego też często spoty-

ka się na wsi utyskiwania ludności wiejskiej na niewłaściwe zaopatrywanie sklepów. Materiały sprowadzane są nie we właściwym czasie lub przywożone są takie, które na terenie wsi nie znajdują odbiorców. Na przykład gminna spółdzielnia w Dąbrowie Zielonej sprowadziła nadmierną ilość masła z delegatury Centrali Mleczarsko - Jajczarskiej. Masło leżało przez kilka dni w sklepie, aż wreszcie niezdolne było do użytku, a przecież artykuł ten jest tak poszukiwany w miastach.

Chłopi widzą, że w niektórych gminnych spółdzielniach jest źle. Często panuje tam kumoterstwo, skutkiem czego materiały przeznaczone dla biedoty wiejskiej niejednokrotnie wędrują do bogaczy. Ale ci sami chłopi nie widzą swojej winy w tych niedociągnięciach, nie czują się gospodarzami spółdzielni. Nie wchodzi do zarządu spółdzielni, a jeśli nawet są w zarządzie, to wzbraniają się wykazywać niedociągnięcia sklepowych, czy przewodniczących. Nie zwracają również uwagi na wygląd estetyczny sklepu, który winien być wzorowo prowadzony. Przykładem jest sklep gminnej spółdzielni w Dąbrowie Zielonej, gdzie panuje nieład i niechlujstwo. Materiały nie są należycie ułożone, nie znajdują się w odpowiednim miejscu, półki i ściany są brudne.

Dużą winę za taki stan pracy ponoszą komitety członkowskie i gminne rady kontroli, które zostały przecież powołane do kontrolowania pracy gminnych spółdzielni.

## Ze sportu

## Tomaszowianie znów okazali się lepsi „Związkowic“ - Radomsko przegrywa 1:2

Trzytyśięcna rzesza widzów, zgromadzona na boisku w czasie spotkania „Związkowca“ jeszcze raz udowodniła, że brak jej wiele, aby móc ją nazywać sportowo wyrobioną.

Grę rozpoczynają tomaszowianie i z miejsca zatrudniają bramkarza gospodarzy. W odpowiedzi nasi „Związkowcy“ przeprowadzają atak i wykorzystując nieporozumienie lewej strony bloku defenzywnego tomaszowian, w trzeciej minucie zdobywają pierwszą i jak się później okazało, ostatnią bramkę.

Utrata bramki dopinguje tomaszowian. Na bramkę gospodarzy sunie atak z atakiem. W 13 minucie

Grunert (Tomaszów) strzela nieuchronnie. Jest 1:1.

W 15 minucie następuje u gości zmiana lewego gracza, co jeszcze bardziej wzmacnia siły przeciwnika. Radomszczanie próbują atakować, lecz bezskutecznie. Po zdobyciu przez tomaszowian drugiej bramki nasi chłopcy tracą widocznie na animuszu i gra odtań staje się bezbarwną. Mnożą się faule.

Druga połowa meczu przebiega pod znakiem znacznej przewagi gości, której jednak nie potrafili oni odpowiednio wykorzystać. Po czwartej od 20 minut, gra staje się znów nudna, aż wreszcie przerywa ją końcowy gwizdek sędziego.

## O zwiększeniu produkcji wełny

## RACJONALNA HODOWLA OWIEC — ŹRÓDŁEM POWAŻNYCH KORZYŚCI dla małego i średniorolnego chłopca

Wielu chłopów docenia znaczenie hodowli owiec, jednak nie wszyscy jeszcze z nich wiedzą o tym, jak wielkie korzyści może ta hodowla im przynieść, jeżeli jest postawiona na odpowiednim poziomie. Mało tego — nie wszyscy z nich zdają sobie sprawę, że jak wielką pomocą spieszy hodowcom nasze państwo.

A pomoc ta jest znaczna. — Z chwilą powstania w gromadzie grupy producentów wełny członkowie grupy mogą otrzymać dwójki kredyty.

Pierwszy z nich — to kredyty z funduszy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Producent, nabycyjący owce hodowlaną wpłaca za nią połowę należności, pozostała połowa zaś pokrywana jest z funduszy. Pokrywanie połowy na leżności za owce przez Min. Roln. i Ref. Rolnych traktowane jest jako forma pomocy państwa w zakupie i nie podlega zwrotowi. Producent z chwilą nabycia owcy staje się jej pełnym posiadaczem.

Druga forma pomocy to kredyty długoterminowe z funduszy Państwowej Pomocy Inwestycyjnej. Producent otrzymuje, celem nabycia owcy pożyczkę w wysokości odpowiadającej cenie zakupu, którą zobowiązany jest wpłacić pięcioma ratami w przeciągu trzech lat. Przy zakupie tryka zaś hodowca otrzymuje pożyczkę (na tych samych warunkach co przy zakupie owcy) w wysokości połowy kosztu, a reszta pokrywana jest z kredytów bezwrotnych.

Jak więc widzimy, warunki nabycia wartościowych okazów hodowlanych są bardzo dogodnie. Akcja powstawania grup producentów i hodowców wełny, przebiega szczególnie w powiecie radomszczańskim nader pomyślnie. Powstały już trzy okręgi hodowlane w Wielgomłynach, Masłowicach i Przerabiu, w trakcie organizowania są grupy producentów w gminie Radomsko i jeszcze kilku innych. Pierwsze trzy okręgi otrzymały już materiał hodowlany (owieczki i tryki), zakupione w powiecie piotrkowskim i sieradzkim.

Kredyty, którymi w bieżącym ro-

ku rozporządzał z ramienia Państwowej Pomocy Inwestycyjnej Wydział Rolnictwa przy Prezydium PRN w Radomsku na łączną sumę 700 tysięcy złotych zostały już wyczerpane. Niemniej w okresie zimowym należy przedyskutować na kolach gromadzkich sprawę hodowli i wczesną wiosną przystąpić już do organi-

zowania się w grupy producentów. Zwiększenie produkcji wełny postawili przed naszymi chłopami Plan 6-letni, jako jedno z ważnych zadań. „Więcej rasowych owiec, to więcej wełny, materiałów i ubrań“ — to słowa winny stać się hasłem realizowanym przez małe i średniorolnych chłopów.

## Lecznictwo weterynaryjne w służbie mas chłopskich

Przed wojną lecznictwo weterynaryjne w Polsce stało na bardzo niskim poziomie. Hamowało to między innymi rozwój gospodarki hodowlanej. Niezwalczanie w zarodku chorób zakaźnych u zwierząt powodowało wielkie straty, ponieważ choroba rozpowszechniała się na coraz większych terenach.

Doceniając zagadnienie gospodarki hodowlanej państwo otoczyło o-

becnie jak najdalej idącą opieką leczniczą weterynaryjną. Rozbudowało się sieć lecznic weterynaryjnych.

Na terenie województwa łódzkiego zostało zorganizowanych 58 punktów, z których 13 jest całkowicie wyposażonych w sprzęt techniczny, posiada specjalne stajnie, gdzie chore zwierzęta pozostają przez czas choroby i poddawane są do-

kladnemu leczeniu. Pozostałe punkty służą jako przychodnie lekarskie, do których chłopci doprowadzają chore zwierzęta. Po uzyskaniu rad i dokonaniu niezbędnych zabiegów w przychodniach, chłopci prowadzą dalsze leczenie zwierząt już sami.

Obecnie lekarze weterynarii prowadzą masowo szczeniaci przeciw różnicy świni i wścieklicie psów. Zostaną również przeprowadzone badania przeciw gruźlicy u krów oraz odrobaczaniu krów, koni i owiec.

Poza pracę zawodową lekarze weterynarii prowadzą wykłady dla przodowników weterynaryjnych. Każda gromada będzie miała przodownika weterynarii. Przodownicy ci spełniają poważną rolę, udzielając pierwszej pomocy chorým zwierzętom oraz sygnalizując pojawienie się zaraźliwej choroby na terenie gromady lub gminy.

W roku bieżącym buduje się duże, nowoczesne lecznice w Rawie Mazowieckiej i Konstantynowie powiatu łódzkiego, natomiast w roku 1951 zostaną wybudowane one w Radomsku, Skierniewicach i Wieluniu.

Na terenie województwa łódzkiego w ciągu jednego miesiąca korzystało z pomocy lekarskiej dla chorých zwierząt ponad 17.500 gospodarzy. Frekwencja ta świadczy o społecznym podejściu lekarzy weterynarii do obowiązków służbowych oraz dowodzi, że szeroka akcja uświadamiająca prowadzona przez przodowników gromadzkich wypiera zacofane metody leczenia zwierząt stosowane przez znachorów wiejskich.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie

## » GŁOS RADOMSZCZAŃSKI «



Co pisała prasa łódzka w dn. 13 października 1930 r.

**HARCE FABRYKANTEK ŁÓDZKICH**  
Na szosie, koło wsi Bujnow — auto prowadzone przez żonę przemysłowca łódzkiego — Scheiblera — wpadło na drzewo przydrożne. Auto zostało rozbite a Scheiblerowa oraz kuzynka ambasadora faszystowskiego Włoch w Warszawie — pani Matylda Strozzi — odwiezione zostały do szpitala.

**KTO ZRYWA PLAKATY**  
Gazety podają, że nieznanymi sprawcy zrywają z domów miasta plakaty wyborcze. Policja ostrzega, że sprawcy będą surowo karani.

**ZYCZENIA RADIOSŁUCHACZY**  
W listach pisanych przez radiosluchaczy łódzkich do gazet — znajduje się wiele skarg na nadmiar komunikatów. Radiosluchacze chcą więcej muzyki oraz przedstawień teatralnych, nadawanych z sal teatralnych.

**BEZROBOCIE W ANGLII**  
Ilość bezrobotnych Wielkiej Brytanii wyniosła w dniu 1 października 2.103.413 osób.

**ZAROBKI ROCKEFELLERA**  
„Głos Poranny” drukuje wyjątki z książki niejakiego W. H. Allena pt. „Rockefeller obryzm, zwykły śmiertelnik i symbol”. P. Allen pisze, że Rockefeller miesięcznie zarabia tyle ile wynosi dochód 150 tysięcy rodzin robotniczych rocznie. Według innych obliczeń — gdyby

proajciec Adam (który stworzony został według Pisma św. ok. 6000 lat temu) żył do dnia dzisiejszego i zarabiał po tysiąc dolarów dziennie, to do obecnej chwili zarobiłby dopiero połowę tego, co zgarnął do swych kas mister Rockefeller.

**1982 — NA BRUK!**

Jak podają gazety — w samej Łodzi straciło w ubiegłym tygodniu prace 1982 robotników. Z ewidencji Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy zdjęto 2.276 bezrobotnych, którzy już wyczerpali zasiłki.

**„KONTROLER MINISTERIALNY”**

Gazety donoszą na pierwszych stronach o nowym wyczynie tajemniczego „kontrolera ministerialnego”, który dokonywuje w beczelny sposób rewizji kas państwowych, zabierając tysiące złotych za pomocą najrozmaitszych ściąg amerykańskich „tricków”.

Przed kilku dniami „kontroler ministerialny” aresztował zawiadowcę stacji Warszawa — Młociny, odstawiając go do więzienia śledczego. Podczas rewizji na stacji — „kontroler” skonfiskował cztery tysiące złotych.

**CO GRAJĄ W KINACH**

Przedwiośnie: „Damski Pięszczoszek”, „Splendid”, „Rio Rita”, „Grand Kino: „Parada Miłości” i „Biedny Gigolo”, „Luna: „Lekcja miłości”.

**ZE SPORTU**

**Pięć minut przed startem**

Młodzież szkół ogólnokształcących i zawodowych oraz Z. S. „Gwardia” są już należycie przygotowane do niedzielnych Marszów Jesiennych



Przygotowania do zbliżających się Marszów Jesiennych w Łodzi są już na ukończeniu.

Jeśli chodzi o młodzież szkół ogólnokształcących, wszystko już mamy gotowe — mówią nam w Wydziale Oświaty przy Prezydium Rady Narodowej.

To samo mówią nam w DOSZ-u i w ZS „Gwardia”.

Dochochoda nas jednak głosy i niepokojące...

Rady wielu Kół Sportowych w Łodzi nie doceniają należycie tej wielkiej masowej imprezy sportowej — mówią nam z zalem w Radzie Kultury Fizycznej ORZZ czuwającej nad przygotowaniem do marszów w swoim pionie. Ale nie tylko rady kół sportowych odnoszą się naszym zdaniem z niedbałością do tej wielkiej ogólnopolskiej imprezy. Wiele naszych związkowych klubów sportowych zapomina o tym, że Marsze Jesienne są imprezą, do której należy się przygotować bardzo starannie bo są one najwspanialszą, najbardziej masową manifestacją naszego dorobku na odcinku umasowienia kultury fizycznej w naszym kraju.

Tymczasem przygotowania do marszów (mamy tu na myśli zaprawy) w wielu naszych klubach sportowych, w pionie związkowych zawodowych, pozostawiają niestety wiele do życzenia.

Najlepiej i bodaj najstaranniej, do zbliżających się Marszów Jesiennych powinna być przygotowana u nas młodzież szkół ogólnokształcących i szkół zawodowych.

Zarówno w szkolnictwie ogólnokształcącym jak i zawodowym treningi odbywały się regularnie, systematycznie przeprowadzane były badania lekarskie i już dziś jest tu rzeczywiście wszystko zapiekie, na ostatni guzik.

Tak samo przedstawia się sytuacja w ZS „Gwardia”, którego ambicją jest wystawienie do marszów około 2 tysięcy uczestników. Na przeprowadzonej zaprawie do marszów brało tu udział 85 do 90 procent startujących, co pozwala przy puszczać, że gwardziści osiągną bardzo dobre wyniki.

Stroną organizacyjną, marszów zajmują się z osobną poszczególnie grupy. Najbardziej bodaj uroczyście charakter będą posiadały marsze organizowane przez DOSZ w Parku Poniałowskiego, w którym będzie 6 punktów startowych. Pomnik wzdłuż czołowy zostanie 12 masztami o flagach czerwonych i białoczerwonych, trasy udekorowane transparentami i szturmówkami, a publiczność przygrywać będzie orkiestra Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej.

Trasy, którymi maszerować będzie młodzież szkół ogólnokształcących wyznaczone zostaną kolorowymi chorągiewkami, i udekorowane zostaną portretami oraz transparentami. Młodzież szkół ogólnokształcących maszerować będzie w parkach: 3 Maja, Żródliska, Ludowym przy ZOO, Helenowskim, na Placu Niepodległości, ulicami Srebrną i Hipoteczną (na Osiedlu Montwiłła-Młotkiewskiego), w Julianowie i Radogoszczu oraz w Rudzie Pabianickiej na ulicy Skrajnej.

Gwardia przemaszeruje z Parku Helenów ulicami Północną, Sporną, Wojska Polskiego do półmłotków, które znajdować się będą dla kobiet przy krańcowym przystanku 1 i 15, a dla mężczyzn przy krańcowym przystanku 17. Na mecie w Parku helenowskim gwardzistów witać będzie orkiestra, a na trasie kontrolować będą kolarze tego zrzeszenia z Sadygą i Leskiewiczami! na czele oraz motocykliści.

Członkowie zrzeszeń sportowych pionu ORZZ startować będą w marszu na 3.000 m. bez względu na przynależność zrzeszenia, na boisku „Ogniwa”, w marszu na 5.000 m. na boisku „Związkowca - Zryw”, w marszu na 8.000 m. na boisku „Spójni” w Parku Ludowym, a w marszu

**Nowy rekord Szekely**  
BUDAPESZT. — Znana pływaczka węgierska Ewa Szekely ustanowiła nowy rekord krajowy na 400 m. dow. wynikiem 5:15,4. Po drodze Szekely poprawiła również rekord na 300 m. osiągając czas 3:58,8.

na 10.000 m. na boisku ŁKS Włókniarza.

Sądźmy, że i tu trasy zostaną odpowiednio udekorowane i że tu wypadną marsze tak jak na to liczy cała sportowa Łódź.



**PZLA zatwierdza rekordy**

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego zatwierdził 10 uzyskanych ostatnio wyników jako oficjalne rekordy Polski. Nowymi rekordzistami są: w skoku wzwyż kobiety — Ronczewska wynikiem 1,51 m., oraz w biegu 2-godzinnym — Kurek (Spójnia Wrocław) — 29:22,77 m. Jak wiadomo, wynik lepszy od rekordu Kurka osiągnął w ub. niedzielę Osiński (Unia — Szczecinek) przebiegając 30.762,70 m., lecz rezultat ten nie jest jeszcze zatwierdzony jako rekord.

4:12,8. skok wzwyż — Cecylia Budowlani Gdańsk — 1,82 m. pchnięcia kulą — Dobraczyński Kolejarz Kraków — 14,99 m.

**Sportowcy podejmują zobowiązania**

Wiceminister Polski na żużlu Tadeusz Koleczek z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązał się:

- 1. Dokonać remontu narzędzi gospodarczych, znajdujących się na jego terenie pracy jak plugi, brony i maszyny rolnicze, co w efekcie przyniesie pół miliona złotych oszczędności.
- 2. Prowadzić na terenie sekcji motorowej KS „Ogniw” (Łódź) systematyczną akcję szkoleniową wśród członków sekcji.

**Ostatnie mecze „Spartaka” w Norwegii**

MOSKWA. — Radziecka drużyna piłkarska Spartak, bawiąca na tournee w Norwegii rozegra jeszcze dwa spotkania w Narvik i Trondheim. Oba mecze, na prośbę drużyny radzieckiej odbędą się przy świetle dziennym. Mecze w Narvik (13 bm.) będzie transmitowany przez radio norweskie. Ostatnie spotkanie w Trondheim rozegra Spartak 18 bm.

**TEATRY**

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA** (ul. Jaracza 27)  
Dziś o godz. 15 „Wieczór trzech króli”. Szekspira.

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY** (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)  
Godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY** (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-86)  
Codziennie o godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemy”.

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI** (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)  
Od dnia 5 do 21 października wobec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.

**TEATR PINOKIO**  
Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

**TEATR ZIMOWY „OSA”** (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)  
Dziś teatr nieczynny

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**  
Dziś teatr nieczynny.

**TEATR „ARLEKIN”**  
Godz. 17 — „Sambo i Lew”.

**KINA**

**ADRIA dla młodzieży** (Stalina 1) „Pan Prokrok i S-ka” (program składany z kolorowych kreskówek czechskich), godz. 16, 18, 20

**BAŁTYK** (Narutowicza 20) „Scott na Antarktydzie”, dod. „Przebieg sportowy Nr 4-50”, godz. 16, 18, 20

**BAJKA** (Franciszkańska 31) „Dwaj panowie F”, dod. „Pieśń wiosny”, godz. 18, 20

**GDYNIA** (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 39-50” (Kronika Nr 42-50), „Święto lotnictwa”, „Niezapomniane dni”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

**HEL** (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

**MUZA** (Pabianicka 178) „Dziewczyna ze Słowacji”, dod. „Podmorskie pałace”, godz. 18, 20

**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Historia jednego wynalazku”, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow”, godz. 17, 19, 21

**PRZEDWIOŚNIE** (Zeromskiego 76) „Zwycięski powrót”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 6-50, godz. 17, 30, 20

**REKORD** (Rzgowska 2) „Gurami-szwili”, dod. „Jedna z wielu”, godz. 18, 20

**ROBINIK** (Kilińskiego 178) „Sen o miłości”, dod. „Gady i piązy”, godz. 18, 20

(Dla młodzieży niedozwolony) **ROMA** (Rzgowska 84) Program skła dany „Słoń i mrówka”, „Noc noworoczna”, „Mistrz narciarski”, „Kim zostanie”, „Dzieje jednej obrączki”, godz. 18, 20

(Dla dzieci powyżej lat 7) **STYLLOWY** (Kilińskiego 123) „Córka marynarza”, dod. „Wystan niey pokoju”, godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12) **SWIT** (Bałucki Rynek 2) „Przybrana córka”, dod. „Torpedo — Dyna mo”, godz. 18, 20

(Dla młodzieży niedozwolony) **TATRY** (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Stiepan Razin”, dod. „Świat Młodych” Nr 11-49, godz. 15, 30, 18, 20, 30

(Dla młodzieży powyżej lat 12) **TECZA** (Piotrkowska 108) Nieczynne.

**WISLA** (Daszyńskiego 1) „Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chozemmu”, godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

(Dla młodzieży powyżej lat 12) **WŁÓKNIARZ** (Próchnika 16) „Scott na Antarktydzie”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 7-50, godz. 15, 30, 18, 20, 30

(Dla młodzieży powyżej lat 12) **WOLNOŚĆ** (Napiórkowskiego 16) „Orzeł Kaukazu” I seria, dod. „Granica pokoju”, godz. 16, 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12) **ZACHETA** (Zgierska 26) „Antoni i Antonina”, dod. „Słoneczna Polana”, godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

**Długodystansowcy radziecy na starcie**

MOSKWA. — W tradycyjnym biegu z miasta Puszkin do Leningradu (dł. 30 km. startowało 50 czołowych długodystansowców. Zwycięzył Moskaczew w doskonałym czasie 1:39:42 godz. Wynik ten jest zaledwie o 28,6 sek. gorszy od rekordu świata na tym dystansie, na leżącym do Wanina. Zespołowo nagrodę przechodnią zdobyli reprezentanci moskiewskiego Dynama.

**W sobotę Zawody lekkoatletyczne**

W sobotę dnia 14 bm. o godzinie 15 na stadionie ŁKS — „Włókniarz” przy Alei Unii odbędą się zawody wewnętrzno-klubowe.

Do najciekawszych konkurencji należeć będzie bieg dwugodzinny, w którym maratończyk Nowak Tadeusz zaatakuje rekord Polski, a który ostatnio ustanowił Osiński, mistrz Polski w maratonie. Poza tym odbędą się ciekawy bieg na 400 m. przez płotki, oraz skoki i rzuty.

**Wkład młodzieży niemieckiej do walki o pokój**

W awangardzie postępowych sił narodu niemieckiej, walczących o pokój, o jednolite Niemcy demokratyczne, kroczy młodzież niemiecka, zespolona w szeregi Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ). Organizacja ta, która działa zarówno na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak i w Niemczech Zachodnich, liczy wraz z organizacją młodych pionierów ponad 2,5 miliona członków.

Z inicjatywy FDJ powstało ponad 10 tys. komitetów obrońców pokoju. Członkowie Związku biorą czynny udział w akcji zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim. W ciągu kilku tygodni 95 proc. młodzieży Niemieckiej Republiki Demokratycznej złożyło podpisy pod Apellem. Z ogólnej liczby zebranych w republice ponad 17 milionów podpisów — prawie połowę zebrała młodzież zrzeszona w FDJ i w organizacji młodych pionierów.

Ruch młodych obrońców pokoju w Niemieckiej Republice Demokratycznej rozwija się w atmosferze pokojowej, twórczej pracy, w atmosferze spokoju o dzień jutrzejszy której rejonem stanowi prawdziwie demokratyczna, pokojowa polityka rządu NRD.

szkolnictwa republiki; jednocześnie zaczęto przygotowywać nowe kadry nauczycielskie, pochodzące z ludu. Radykalnie zmieniono programy szkolne; wycofano z użycia stare podręczniki, przystąpiono do wydawania nowych, napisanych w duchu demokracji, umiłowania pokoju i szacunku do innych narodowości.

Zupełnie inaczej płynie życie młodzieży w Niemczech Zachodnich. Amerykańsko-angielscy podżegacze wojenni, skazując młodzież — podobnie jak dorostą ludność — na nędzę i bezrobocie, usiłują uczynić z niej mięso armatnie dla swych przyszłych awanturników wojennych. Przymuszają oni, że głód i nędza zmusza młodzież, by wstąpiła do wojska. Zamiary ich napotyka jednak na zacietliwy opór postępowej młodzieży Niemiec Zachodnich, a przede wszystkim członków FDJ.

Gazeta berlińska, „Junge Welt”, zamieszcza niedawno list Kurta Fischera, jednego z wielu młodych bojowników o pokój w Niemczech Zachodnich, wtrąconych do więzień jedynie za to, że występowali przeciw wojnie. Kurt Fischer pisze: „Mogą nas aresztować, mogą nas trącić do katowni, nie zdolają jednak zniszczyć naszych ideałów i naszej woli walki. Wiem, że nie jestem osamotniony, że ze mną jest potężny Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej, cała postępowo ludzkość, a przede wszystkim Związek Radziecki i wielki Stalin”.

młodych obrońców pokoju Zachodnich Niemiec, który odbył się w dniu 8 października w Dinslaken, (Nadrenia) przybyło 1500 delegatów ze stryf zachodnich.

W najtrudniejszych warunkach znajdują się obrońcy pokoju w zachodnim Berlinie, gdzie władze okupacyjne najbardziej odczuwają chwiejność swoich pozycji. Setki występujących w obronie pokoju młodzieńców i dziewcząt wtrącono do więzień sektora zachodniego.

Ale postępową młodzież niemiecką odpowiada na terror i represje wzmożoną walką o pokój. W organizacjach młodzieżowych zachodniego Berlina szery się hasło: „Za każdego uwiecznionego bojownika o pokój — 30 podpisów w obronie pokoju!”

Kilka miesięcy temu rozpoczęło się współzawodnictwo młodzieży Berlina, Rzymu i Paryża o zebranie jak największej ilości podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Podczas Międzynarodowego Zlotu młodych bojowników o pokój, który odbył się w sierpniu br. w Nicei, przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Enrico Bocara, wręczył honorowy sztandar SFMD młodzieży berlińskiej, która odniosła zwycięstwo na pierwszym etapie tego współzawodnictwa. Na II Światowym Kongresie Pokoju sztandar ten będzie wręczony ostatecznie zwycięzcy we współzawodnictwie trzech miast.

**GŁOS**  
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE  
Telefony:  
Redaktor naczelny 216-14  
Zastępca red. naczelnego 223-23  
Sekretarz odpowiedzialny 216-05  
Dział partyjny 216-10  
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 216-42  
Dział kulturalny 216-23  
Dział miejski i sportowy 254-21  
Dział ekonomiczny 216-11  
Dział rolny 254-21  
Redakcja nocna wawn. 9 172-31  
Koleportale:  
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-23  
Administracja 254-21  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-33 i 114-75  
Wydawca ZSW „Prasa”  
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 88, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa” Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.  
Prezumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-8222.

**Co usłyszymy przez radio**

Program na piątek 13 października.  
11.50 „Głos mają kobiety”, 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna dla klas I i II — aud. z cyklu: „Piosenka jest nam wesoła”. 13.50 Utwory W. A. Mozarta. 14.30 Aud. szkolna dla klas V — VII — „Fryderyk Chopin” aud. si. muz. 14.50 Muzyka melodii. 15.20 „Anal fabetyczny”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Utwory fortepianowe. 16.20 (L) „Na boiskach i bieżniach kraju”. 16.25 (L) Muzyka lekka. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 16.55 (L) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 (L) Koncert rozrywkowy. Wyk.: Chór i Orkiestra Łódzka. Rozgłośni PR. pod dyr. A. Tarskiego.

1. Czajkowska — sopran. 18.00 (L) Koncert „Pabianice — Warszawa”. 18.20 (L) Pogadanka M. Henssenowej pt. „Wszelchnia Radiowa uczy”. 18.30 (L) Arie z oper włoskich. 18.55 (L) Program lokalny na jutro. 19.00 Aud. liter. pt. „Dwa okresy”. 19.20 Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 19.55 Pieśń radzieckie. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert masowy — „Polskie Radio przedwiośnie” i „Telegraf”. 21.15 „Zagadnienie kultury”. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Szpilki” — aud. satyryczna. 22.15 Koncert — transm. z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Pieśni i muzyka kameralna Debussy'ego.